

NIEMIECKO-HOLENDERSKI DESANT BRONI ZAGŁĘBIA RUHRY

Green Griffin to ćwiczenia połączonych sił niemiecko-holenderskich, w ramach których 3000 żołnierzy powstrzymywało natarcie przeciwnika w Zagłębiu Ruhry. Po zatrzymaniu natarcia siły przeciwnika odrzucono w serii działań ofensywnych, w tym operacji aeromobilnych.

W dwutygodniowych manewrach udział wzięło ok. 3000 żołnierzy. W skład sił holenderskich wchodziło blisko 750 żołnierzy z 11. Brygady Aeromobilnej, wspieranych przez pięć śmigłowców transportowych Chinook i sześć szturmowych Apache. Niemcy dostarczyli dziesięć helikopterów transportowych NH90 i sześć szturmowych śmigłowców Tiger, a także ponad 2200 żołnierzy. Na czas ćwiczeń śmigłowce obu współdziałających stron sformowano w połączoną grupę zadaniową.

Pierwszy tydzień poświęcono na koordynację działań i zgranie pododdziałów z obu państw. W drugim siły powietrzne, działające w formacjach liczących do 22 maszyn, wspierały działania naziemne. Jednostki niemieckie i holenderskie wspólnie planowały kolejne działania, wspólnie uczestniczyły w wykonywaniu zadań i ich omawianiu. Podczas ćwiczeń siły symulowanego przeciwnika nacierały w kierunku miejscowości Celle z zamiarem opanowania Zagłębia Ruhry. Oceniano, że w natarciu uczestniczą cztery dywizje dysponujące silną obroną przeciwlotniczą. W celu ich zatrzymania przeprowadzono desanty śmigłowcowe na cztery mosty, pozostające pod kontrolą sił przeciwnika.

Czytaj też: [Kawaleria powietrzna po rosyjsku. Renesans śmigłowcowych desantów \[ANALIZA\]](#)

Przed rozpoczęciem operacji desantowych rejon działań rozpoznano dzięki zwiadowcom - w działaniach tego rodzaju uczestniczyli żołnierze obu państw. Następnie śmigłowce Chinook i NH90 przetransportowały ponad 600 żołnierzy i dziesiątki ładunków na zawiesiach zewnętrznych. Desant wykonywano w kilku falach, a bezpieczeństwa lądujących żołnierzy strzegły szturmowe Apache i Tigery.